



# Dzień Ziemi w Komorzu

Pokaz mody ekologicznej, wystawa prac plastycznych promująca zdrowy styl żywienia oraz ekologiczny bieg patrolowy - to tylko niektóre z atrakcji zorganizowanych w szkole w Komorzu z okazji Dnia Ziemi.

Czytaj na str. VI

# Brackie spotkanie



Z okazji 300-lecia Kurkowego Bractwa Strzeleckiego do Żerkowa przyjechały delegacje bractw kurkowych z całej Polski. W śmiełowskim pałacu zebrały się zarządy bractw i przedstawiciele samorządów.

Czytaj na str. VII

# Czytelnia ma pięć lat



Przez cały rok odbywają się tu atrakcyjne imprezy dla dzieci i młodzieży. We wtorek Czytelnia „Pod Ratuszem” będzie obchodziła swoje pięciolecie.

Czytaj na str. IV



# Uczniowie z Jarocina w telewizji

Uczniowie klasy szóstej Szkoły Podstawowej nr 4 z Jarocina wzięli udział w programie telewizyjnym „Talent za Talent”.

Czytaj na str. III

# Biesiada i disco polo w Zakrzewie



Ponad sto osób z 18 domów pomocy społecznej i jarocińskiego Warsztatu Terapii Zajęciowej uczestniczyło w VIII Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Mieszkańców DPS Zakrzew '99. Grand Prix zdobyła reprezentacja domu z Podobowic (województwo kujawsko-pomorskie).

Czytaj na str. III

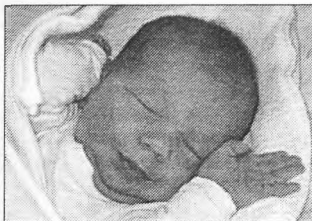
# Nasi milusińscy

## Horoskop dla dzieci

urodzonych w dniach  
12 - 17 maja 1999 r.



**Weronika Szalczyk** z Noskowa  
ur. 10 maja, o godz. 20<sup>10</sup>  
- waży 4.040 g, mierzy 56 cm



**Daniel Cichy** z Roszkowa  
ur. 10 maja, o godz. 12<sup>45</sup>  
- waży 3.840 g, mierzy 60 cm



**Mateusz Genderka** z Zalesia  
ur. 10 maja, o godz. 18<sup>00</sup>  
- waży 3.690 g, mierzy 57 cm



**Marta Bączyk** z Noskowa  
ur. 15 maja, o godz. 0<sup>10</sup>  
- waży 3.150 g, mierzy 55 cm



**Artur Talbiesz** z Hilarowa  
ur. 14 maja, o godz. 20<sup>05</sup>  
- waży 3.400 g, mierzy 51 cm

Zdjęcia publikowane są  
za zgodą rodziców

Zdjęcia: Karolina Gościńczyk



**BYK**  
Dzieci te są zarazem  
nerwowe i sentymentalne. Psychicznie przypominają świerszcza.

Może nie są zbyt piękne, ale za to jak „grają”! Są zaborcze, choć tego nie okazują, a dwa aspekty charakteru: uczuciowość prowadząca do idealizowania i agresywna zmysłowość, sprawiająca nieco kłopotów. Nie są pobudliwe, choć mogą nas zaskoczyć błyskawiczną reakcją. Obserwując te „byczki” zdawać by się mogło, że drzemią w swych wewnętrznych głębinach, gdyż są introwertykami. Spostrzegają jednak wszystko z dużą ostrością. Nie należą też do osobników aktywnych, zanim przystąpią do działania gromadzą i rozważają możliwości. W dziwny sposób wykorzystują swą intuicję, posługując się nią w obronie, nie zaś w rozwijaniu dynamizmu. W życiu umiejętnie korzystają z dwoistości swego charakteru, co pozwala im na wybór najtrafniejszych rozwiązań.

Ich ciekawość jest w dziwny sposób selektywna. Pasjonują się drobiazgami, a przechodzą obojętni wobec wielkich rzeczy. Dziwne? Otóż nie! Wewnętrzny światek jest dla nich ważniejszy niż wszystko, co dzieje się na zewnątrz. Choć nie mogą uskarżać się na brak pewności siebie, raz ulegają wpływom, kiedy indziej pokazują rogi, tak jak to „bykom” przystoi.

Uczą się szybko, lecz brak im pasji poznawania, co nadrabiają perfekcyjnym opanowaniem tematu. Dzięki tym właśnie cechom mogą być doskonałymi technikami, zwłaszcza w dziedzinie elektryki, elektroniki, inżynierami aeronautyki, zorganizowanymi badaczami, umiającymi kierować jednocześnie kilkoma pracami.

Zdrowie ogólnie dobre, ale szybko się męczą. Potrzebują dużo snu i spokojnego, pozbawionego wzlotów i upadków życia. Powinny dbać o swoje oczy, nie dla nich intensywna praca przy komputerze czy nocne ślęczenie nad książką. Te przyjemności trzeba bardzo umiejętnie dawkować.

Wydawać by się mogło, że wychowanie tych dzieci będzie niemal bezkonfliktowe, jednak nie dajcie się zwieść ich zachowaniu, gdyż nierzadko wprawia Was w osłupienie szybkością działania i to wtedy, gdy najmniej będziecie się tego spodziewać...

(akf)

SABA

# Holendrzy w Żerkowie

Przedstawiciele fundacji Żerków - Gasselte przebywali w Polsce kilka dni. Zwiedzili Poznań i Gostyń. Spotkali się również z przedstawicielami żerkowskich władz.

Do Żerkowa przyjechało 35 dzieci i 15 dorosłych. Przebywali tutaj od 2 do 6 maja. Zwiedzili Żerków i okolice, mieli okazję obejrzeć pokazy strażackie i zawody strzeleckie zorganizowane przez bractwo kurkowe, a także pojeździć na koniach. W trakcie pobytu wychylali na wycieczkę do Poznania.

W przedostatni dzień w Szkole Podstawowej w Żerkowie odbyło się spotkanie integracyjne. Dzieci wzięły udział w różnego rodzaju zabawach i grach sportowych. Przedstawiciele fundacji Żerków - Gasselte spotkali się z członkami żerkowskiego zarządu, sekretarzem gminy i przewodniczącym

rady. W tym roku przypada pięciolecie wymiany między dziećmi z Gasselte i Żerkowa. Wszyscy są bardzo zadowoleni z nawiązanych kontaktów - przyznała Wilma Oost z fundacji.

Członkowie fundacji podkreślili, że chcieliby rozszerzyć nawiązaną współpracę. Pierwszym krokiem do tego jest przystąpienie Polski do Unii Europejskiej - powiedział Be Kinds z fundacji. - To otwiera nowe możliwości - na przykład wymiany urzędników, którzy wyjeżdżaliby na dwutygodniowy staż. Mamy na to pieniądze. Właściwie jedyną barierą jest język.

Holendrzy przyznali, że mimo zmian administracyjnych, fundacja Żerków - Gasselte będzie działała nadal. - Nawiązaliśmy kontakty z czeskim Opocznem. Mamy środki na trójsstronną współpracę. Na pewno będzie się ona rozwijała - dodał Be Kinds.

## Jubileusz



W ubiegłym tygodniu, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, ksiądz **Krzysztof Milewski** z parafii w Siedleminie obchodził jubileusz 10-lecia kapłaństwa. W tej intencji odprawiona została msza święta, po której parafianie z Roszkowa złożyli księdzu Krzysztofowi życzenia.

FOTO: SŁABOWIAK



Redaktor naczelny: Piotr Piotrowicz. Redaktor prowadzący: Anna Kopras-Fiolek. Opracowanie graficzne: Beata Frąckowiak. Skład i łamanie: Danusz Fiolek i Robert Solarczyk. Wydawca: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDIUS", 63-200 Jarocin, ul. Mardinkowskiego 17. Druk: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Żebicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17. Dział Reklam: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47.

# Biesiada i disco polo w Zakrzewie

Ponad sto osób z 18 domów pomocy społecznej i jarocińskiego Warsztatu Terapii Zajęciowej uczestniczyło w VIII Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Mieszkańców DPS Zakrzew '99. Grand Prix zdobyła reprezentacja domu z Podobowic (województwo kujawsko-pomorskie).



Ubiegłorocznym zwyciężczyniom - mieszkankom zakrzewskiego DPS-u tym razem nie przypadła żadna nagroda

Uczestnicy festiwalu prezentowali się we wtorek 11 maja w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Występy solistów i zespołów oceniało jury, któremu przewodniczył Bogusław Harendarczyk - dyrektor JOK-u. Repertuar wykonawców zdominowały piosenki biesiadne i disco polo. Często pojawiały się też elementy muzyki ludowej.

Ogłoszenie werdyktu jury nastąpiło wieczorem, podczas ogniska w parku przy zakrzewskim Domu Pomocy Społecznej. W tej części festiwalu uczestniczyli wicewojewoda wielkopolski Jerzy Stępień,

poseł Jerzy Koralewski, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jan Grzesiek oraz przedstawiciele władz samorządowych Jarocina.

Grand Prix przyznano reprezentantom Domu Pomocy Społecznej w Podobowicach w kujawsko-pomorskim. W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła grupa „O.K.” z DPS-u w Legnickim Polu, przed „Skautami” z DPS-u w Nieleśnie i mieszkańcami DPS-u w Kobylej Górze. Wśród solistów jury najwyżej oceniło występy Stefana Sammlera z DPS-u we Wronińcu, Wandy Kulczak z DPS-u w Skęczniewie



Wicewojewoda Wielkopolski Jerzy Stępień i dyrektor DPS-u w Zakrzewie Konrad Krzynówek wręczając Grand Prix reprezentantom Domu Pomocy Społecznej w Podobowicach

i Edwarda Szafrana z DPS-u w Biskupicach.

Członkowie jury, jak i organizatorzy festiwalu uznali, że poziom występów jest coraz lepszy. W ubiegłym roku zwyciężyły mieszkanki DPS-u z Zakrzewa. - Dzisiaj zespół z Zakrzewa zaprezentował się dużo lepiej niż w roku ubiegłym. Mimo to nie przypadła nam żadna nagroda - ocenił Przemysław Masłowski - instruktor w zakrzewskim DPS-ie, a jednocześnie jeden z organizatorów imprezy. - Myślę, że poprzednio dostaliśmy Grand Prix może trochę na wyrost - przyznał Konrad Krzynówek - dyrektor DPS-u w Zakrzewie.

Także festiwalowi goście wyrażali swoje zaskoczenie poziomem występów. - Jestem pełen podziwu dla postawy wszystkich uczestników. Rywalizacja była wspaniała - przyznał podczas uroczystości wręczenia nagród starosta Adam Kołodziej. - Ważne jest, że takie festiwale stanowią dla was - mieszkańców domów pomocy społecznej - okazję do zaprezentowania swojej aktywności - stwierdził wicewojewoda Jerzy Stępień.

Dyrektor DPS-u w Zakrzewie uznał, że zmiana sposobu finansowania domów po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego kraju spowodowała, że w VIII festiwalu wzięło udział nieco mniej uczestników niż we wcześniejszych edycjach. - Nastąpiło obniżenie finansów DPS-ów o około 25 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Wiele domów przestało pisać, w których informują o rezygnacji z uczestnictwa w festiwalu z przyczyn ekonomicznych - powiedział Konrad Krzynówek. Jednocześnie wyraził nadzieję, że w organizacji kolejnego festiwalu pomogą jarocińskie władze powiatowe, którym teraz podlega dom pomocy społecznej.

(rr)

Zdjęcia FOTO Stachowiak

## Uczniowie z Jarocina w telewizji

Uczniowie klasy szóstej Szkoły Podstawowej nr 4 z Jarocina wzięli udział w programie telewizyjnym „Talent za Talent”, który był emitowany 15 maja w telewizji POLSAT.

W minioną sobotę mogliśmy oglądać w uczniach z Jarocina, którzy wzięli udział w programie „Talent za Talent”.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 4 z Jarocina otrzymała pismo z propozycją nagrania programu dla młodzieży. - W szkole przeprowadzono eliminacje i wytypowano troje dzieci: **Joannę Pawlak, Zuzannę Pawlacyk i Szymona Ciesielskiego**. Uczniowie musieli nie tylko wykazać się wiedzą, ale także inteligencją - mówi polonistka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie.

Do programu zaproszono uczniów z dziewięciu szkół, a do udziału w teleturnieju zakwalifikowano tylko po jednym z trzech: z Krotoszyna, Kłodawy i Jarocina.

Eliminacje odbyły się 16 kwietnia w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. - O tym, kto wystąpi w teleturnieju, decydowały rozmowy kwalifikacyjne, prowadzone przez **Wojtkę Asińskiego i Andrzeja Krucza**, prowadzących teleturniej - wyjaśniają uczniowie.

Komisja Telewizji POLSAT z grupy kandydatów wyłoniła trzech uczniów po jednym z Jarocina, Kłodawy i Krotoszyna. **Szymon Ciesielski** reprezentował szkołę z Jarocina.

Program „Talent za Talent” składał się z trzech części.

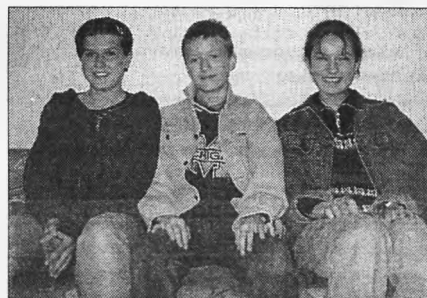
W pierwszej rundzie należało odgadnąć nazwisko „gwiazdy”. - Po pierwszej informacji gwiazdę rozpoznał **Szymon**. Powiedział, że jest to **Kasia Stankiewicz** - mówi **Marta Martuzalska**, która uczestniczyła w nagraniu programu. - Szymon za to otrzymał dwa talenty - dodaje **Julia Frąckowiak**. Program przerywany był piosenkami w wykonaniu **Kasi Stankiewicz**.

W drugiej rundzie uczniowie musieli odpowiadać na pytania. Chęć zabrania głosu sygnalizowali przebijając baloniki. - W tej konkurencji nasz kolega zdobył siedem talentów - wyjaśnia **Marta**.

W trzeciej części teleturnieju zawodnicy mieli pomalowane dłonie. Prowadzący czytali pytania. Jeśli odpowiedź brzmiała „nie”, to należało podnieść dłoń pomalowaną na czerwono, a w przypadku twierdzącej odpowiedzi - niebieską. - Tym razem najwięcej talentów zebrał **Szymon**, miał ich jedenaście - mówi dziewczynka. Z trzech rund największą ilość talentów zebrał **Szymon**, który przeszedł do finału.

W ostatniej części teleturnieju dokonano obliczeń matematycznych i okazało się, że **Szymon** musi

odpowiedzieć tylko na jedno pytanie. - **Kasia Stankiewicz** mogła odpowiadać na pozostałe pytania, bym mógł otrzymać nagrodę lub ruchem pokazać wykonywanie jakiegoś zawodu. Wybrała tę drugą możliwość - mówi **Szymon Ciesielski**. W finale uczeń z Jarocina poprawnie odpowiedział, że miastem **Romea** i **Julii** była **Weronia**, tym samym otrzymał główną nagrodę - dwuosobowy namiot.



W czasie nagrywania programu trochę krępowali nas kamery. Jednak byli ze mną nauczyciele i koledzy, którzy wspierali mnie duchowo i mogli mi podpowiadać - mówi **Szymon**.

IWONA NOWICKA

# Czytelnia ma pięć lat

Przez cały rok odbywają się tu atrakcyjne imprezy dla dzieci i młodzieży. We wtorek Czytelnia „Pod Ratuszem” będzie obchodziła swoje pięciolecie.



W czytelni pracują cztery bibliotekarki. Na zdjęciu (od lewej) trzy z nich: Ewa Misiak, Justyna Daniel i Agnieszka Borkiewicz

Czytelnia „Pod Ratuszem” otwarta została 25 maja 1994 roku jako działająca filia Biblioteki Publicznej w Jarocinie. Codziennie przychodzi tu od 50 do 100, 150 osób.

Zgromadzony księgozbiór czytelni i biblioteki liczy 18.500 pozycji. Jest wśród nich literatura piękna polska i obca, a także wydawnictwa regionalne z całej Wielkopolski: książki, albumy, przewodniki, mapy, zbiory rycin, czasopisma regionalne, prasę ogólnopolską, a także księgozbiór podręczny, m. in. encyklopedie i słowniki.

Zbiór czasopism liczy 38 tytułów. - *Niektóre gazety i czasopisma same przynosimy z domu. Poza tym są redakcje, które przysyłają nam bezpłatnie egzemplarze czasopism* - mówi Danuta Leśniewska, jedna z czterech pracujących w czytelni bibliotekarek.

## Można poczytać i odpocząć

- *Tu można odpocząć, poczytać. Czytam dzienniki i tygodniki* - mówi Władysław Dereń, stały bywalec czytelni. Codziennie przychodzi też Mieczysław Michalski. - *Nie trzeba kupować gazet, tylko można przyjść tu i je przejrzeć. Ja czytam głównie artykuły sportowe* - przyznaje.

Jarociniacy podkreślają, że duża zaletą czytelni jest jej położenie - w centrum Jarocina. - *Poza tym nie ma schodów, barier architektonicznych* - mówi Danuta Leśniewska.

Rano najczęściej przychodzą tu ludzie starsi. Przeglądają dzienniki, tygodniki i miesięczniki. Po południu do czytelni chętnie zaglądają uczniowie. Czytają młodzieżowe pisma, kserują

książki, ściągają.

Od stycznia czytelnię odwiedziło już ponad 3000 osób. - *Kiedyś, gdy była jeszcze czynna świetlica na dworcu, tam chodziła młodzież po lekcjach. Od paru lat przychodzą do nas, odrabiają tu lekcje, korzystają z księgozbioru podręcznego i ksero* - mówi Agnieszka Borkiewicz, która w czytelni pracuje od samego początku.

## Na rynku i w szpitalu

Nie wszyscy wiedzą, że obok czytelni jest czynna biblioteka. - *Kiedy przychodzą, są zdziwieni i - zadowoleni, że mogą również wypożyczyć książki* - mówi bibliotekarka. Dobrze znają upodobania czytelnicze osób, które tutaj przychodzą. - *Niektórzy wstępują do nas w drodze na targ i mówią: - Pani wie, jakie mi książki uszykować. Jak będę wracać, to sobie odbiorę* - mówi Danuta Leśniewska.

Zdarza się, że czytelnicy przekreślają nazwiska i tytuły książek - *Jak już któryś raz słyszymy przekreślony tytuł, to już same zaczynamy się zastanawiać, jaki on jest naprawdę* - śmieje się Danuta Leśniewska.

Czytelnia ma swoją filię w jarocińskim szpitalu. Na oddziałach szpital-

Czytelnicy mieli już okazję spotkać się z prof. Maciejem Giertychem, Marią Czernik - współwydawcą czasopism „Guliwer” i „Twoje Dziecko”, Markiem Rezlerem, jednym z twórców monografii Jarocina, z Marią Juszczyk, autorką książki „Sztuka moją miłością”, Ligią Wilkową, znawczynią życia i twórczości Władysława Marcinkowskiego.

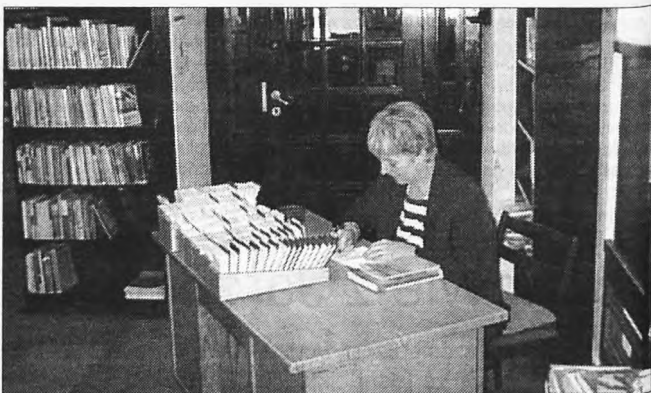
Czytelnia jest też inicjatorem różnego rodzaju uroczystości, m. in. waleńtynek i Andrzejek. Odbywają się tutaj jasełka, wieczory wigilijne. Dużym zainteresowaniem cieszą się przedstawienia słowno-muzyczne. Poza tym organizowane są prezentacje sprzętu komputerowego i oprogramowania.

„Pod Ratuszem” odbywają się też wystawy. Wiele osób zatrzymuje się przed ekspozycjami i z zainteresowaniem je ogląda. - *Jesteśmy otwarci na propozycje współpracy ze strony szkół podstawowych i średnich* - podkreśla Justyna Daniel. - *Jeśli ktoś z mieszkańców Ziemi Jarocińskiej ma własne rzeźby, coś, co warto byłoby pokazać na wystawie, również może się do nas zgłosić.*

Bibliotekarki z czytelni podkreślają, że - ze względu na zapotrzebowania czytelników - należałoby poszerzyć zbiory czasopism. Poza tym przydałoby się wymienić stare i niewygodne krzesła oraz pomalować pomieszczenia. - *Chciałybyśmy, żeby znajdowali u nas wszystkie potrzebne materiały i informacje i, żeby - tak jak do tej pory - lubili do nas zaglądać* - mówi Justyna Daniel.

ANNA KOPRAS-FIOŁEK

Zdjęcia autorów



Jarociniacy korzystają chętnie również z wypożyczalni (na zdjęciu Danuta Leśniewska - bibliotekarka)



## Szanowni Państwo

W lipcu bieżącego roku Publiczne Przedszkole nr 6 „Jarzębinka” obchodzić będzie dwudziestolecie swego istnienia.

Jubileusz ten skłonił personel i grono rodziców do zorganizowania w dniu 11 czerwca skromnej uroczystości, która stałaby się okazją nie tylko do przypomnienia historii naszej placówki i zaprezentowania jej osiągnięć, ale przede wszystkim do wyrażenia wdzięczności licznej grupie osób bezinteresownie ją wspierających.

Dzięki ich pracy i ofiarności niedoinwestowany, oddany do użytku w pośpiechu „na kolejnego 22 lipca” obiekt, został właściwie wyposażony, a jego otoczenie uporządkowane i zgodnie z przeznaczeniem zagospodarowane.

Życzliwi ludzie otaczają „Jarzębinkę” w dalszym ciągu.

Ich wsparcie pozwala na wyjście poza ograniczone skromnym budżetem ramy podstawowej działalności.

Mamy nadzieję, że również Państwa zaliczymy do grona naszych Przyjaciół. Nawet najskromniejsza wpłata czy dar rzeczowy, wspierające naszą ideę, spotkają się z ogromną wdzięcznością wychowanków i pracowników „Jarzębinki”.

Wpłat dokonywać można na konto: PKO BP o/Jarocin 10202238-29519-270-1.

nych wypożycza książki lub czasopisma Ewa Misiak. - *Ludzie chętnie czytają, chcą zapomnieć o chorobie, problemach* - mówi bibliotekarka. - *Ewa ma takie usposobienie, że nadaje się do tego najbardziej. Świadczy zresztą o tym najlepiej fakt, że kiedy Ewa ma urlop i ktoś z nas idzie do szpitala, pacjenci dopytują się, kiedy ona będzie. Przyszydzali się już do niej - dodaje Justyna Daniel.*

## Od konkursów do wystaw

Czytelnia „Pod Ratuszem” organizuje lekcje biblioteczne, konkursy i zabawy dla dzieci. Jest również inicjatorem spotkań z autorami książek.

Trwa konkurs na podobiznę herbu jarocińskiego organizowany przez filię Biblioteki Publicznej „Pod Ratuszem” oraz bibliotekę Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Konkurs adresowany jest do uczniów klas od IV do VII jarocińskich szkół podstawowych. Prace będą oceniane w dwóch kategoriach: od kl. IV do V i od kl. VI do VII. Przyjmowane będą do 28 maja. Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród odbędzie się 1 czerwca. Na uczestników konkursu czekają atrakcyjne nagrody książkowe.

Bibliotekarki z czytelni przypominają również, że wszystkie osoby mogą wypełnić na miejscu ankietę dotyczącą działalności placówki.

# Nasi radni

Jarocin

**Andrzej SZPERNA**



Radny powiatu Jarocin. Ma 61 lat. Żona Zdzisława, dwoje dorosłych dzieci. Syn, inżynier budownictwa, pracuje na kolei, córka, filolog języka polskiego, pracuje w szkole podstawowej. Ma troje wnucząt: Agnieszka (l. 11), Mikołaja (l. 8) i Kasię (l. 5).

Urodził się w Smardzewicach (powiat Opoczno). Szkołę podstawową ukończył w Wolborzu, gimnazjum i liceum w Piotrkowie Trybunalskim. Rozpoczął studia na Wydziale Dziennikarskim Uniwersytetu Warszawskiego, nie ukończył ich jednak. W latach 1984 - 86 był słuchaczem Studium Pedagogicznego w Kaliszu. Swoje życie związał z koleją. Był dyżurnym ruchu, od 1967 roku - zastępcą i naczelnikiem stacji PKP w Jarocinie. Od 1990 roku do czerwca 1998 - naczelnikiem Stacji Rejonowej. Pracując na tym stanowisku

ukończył 3 - letnią Wielkopolską Szkołę Biznesu przy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Posiada liczne odznaczenia państwowe, między innymi: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi oraz resortowe, z których najważniejszą jest Złota Odznaka za zasługi dla transportu Rzeczypospolitej Polskiej, nadana w 1995 roku.

Jak sam stwierdził, wyborem do Rady Powiatu został zaskoczony. Uzyskał 293 głosy. Startował z listy SLD. Za najważniejsze zadanie w swojej działalności uważa rozwój gospodarczy powiatu i jego promocję. Jest przewodniczącym Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Powiatu. Szczególnie więc interesuje się komunikacją, transportem i drogownictwem. - Stworzony zostanie Powiatowy Program Sieci i Dróg wraz z wnioskiem budowy dużej obwodnicy Jarocina. Być może dzięki temu zostanie choć częściowo obniżona skala bezrobocia na terenie powiatu, która bardzo leży mi na sercu - mówi Andrzej Szperna.

Jego pasją jest czytanie prasy codziennej - lokalnej i krajowej - a także dobrej książki. Ostatnio czyta „Najnowszą Historię Polityczną Polski” - Półbóg-Malinowski. Lubi jechać na rowerze. Posiada domek letniskowy w Jarosławkach, gdzie najchętniej wypoczywa. Jazdy samochodem Cinquecento 700 z 1996 roku. - Moim marzeniem jako radnego, człowieka wybranego przez społeczeństwo, jest dogadywanie się w kwestiach zasadniczych, mających wpływ na rozwój powiatu, z tak zwaną „prawą stroną” - przyznaje Andrzej Szperna. (alg)

progów różnicowych w teorii i w eksperymencie”. Pracuje w jarocińskim ogólniaku jako nauczyciel fizyki pełniąc jednocześnie funkcję wicedyrektora.

Bezpartyjny. - Ze względu na założenia statutowe jestem sympatykiem Unii Wielkopolan i z tej listy startowałem w wyborach uzyskując 224 głosy - mówi radny.

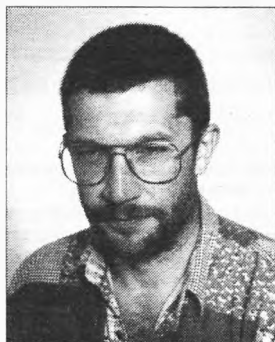
W pracy radnego na pierwszy plan wysuwa potrzebę sprawiedliwego podziału skromnych środków budżetowych. - Pragnę poszerzyć możliwości kształcenia w różnych formach, umożliwić zdobycie średniego wykształcenia ogólnego w trybie: dziennym, wieczorowym, zaocznym i eksternistycznym. Panującemu bezrobociu można przeciwdziałać umożliwiając szybkie formy przekwalifikowania się w różnych zawodach. - twierdzi radny.

Interesuje się samochodami osobowymi, zjawiskami paranormalnymi oraz bioenergoterapią. Marzy, by być w posiadaniu ferrari maranello lub móc się nim przejechać.

Wolny czas najchętniej wykorzystuje na zajmowanie się swym samochodem. Ponadto wolne chwile przeznacza na czytanie czasopism i książek. Chętnie podróżuje z rodziną własnym samochodem. (hcz)

Jarocin

**Stanisław Franciszek MARTUZALSKI**



Urodził się w 1957 roku w Jarocinie. Wraz z żoną, Małgorzatą, wychowuje dwójkę dzieci: Jędrzeja i Martę. Z zawodu jest technikiem budowlanym, zajmuje się jednak handlem. Zna język niemiecki i rosyjski.

Żerków

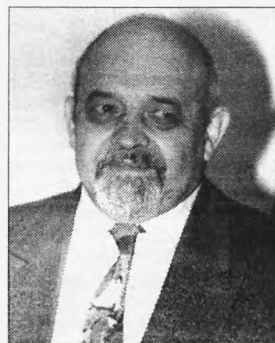
**Janusz JAJCZYK**



Skończył 42 lata. Jest żonaty, ma troje dzieci: Alicja jest uczennicą drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie, Roman jest uczniem klasy pierwszej LO, Michał uczęszcza do pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Żerkowie.

Jarocin

**Paweł LEONHARD**



Radny powiatu Jarocin. Ma 54 lata. Z wykształcenia jest nauczycielem, magistrem chemii. Żona Jolanta, dwóch synów: Arkadiusz i Mateusz.

Urodził się w Jarocinie i mieszka w tym mieście do dnia dzisiejszego.

Uczęszczał do szkoły podstawowej nr 2 w Jarocinie. Maturę zdał w jarocińskim ogólniaku. W Kaliszu ukończył Pomaturalne Studium Budowlane.

Bezpartyjny. Jest wiceprezesem Jarocińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. W wyborach startował z listy Unii Wielkopolan uzyskując 162 głosy. Radnym jest po raz pierwszy. Jako radny chce zająć się sprawami podstawowymi. Twierdzi, że „gminą powinien rządzić menadżer, a rada sprawowała by wówczas funkcję kontrolną. Obywatel powinien być traktowany podmiotowo, a nie przedmiotowo. Stanowione prawo lokalne powinno być dla obywatela. To wszystko sprowadza się do tego by mniej mówić, więcej robić” - podsumowuje radny.

Regularnie, dwa razy w tygodniu, uprawia koszykówkę. Interesuje się dobrym filmem. Lubi pracę przy remoncie swojego domu. „Marzę, by spokojnie żyć w końcu w normalnym kraju” - mówi radny. Wolny czas spędza z rodziną.

(hcz)

Ukończył administrację na Uniwersytecie Łódzkim. Nie jest mu obcy język francuski, niderlandzki i rosyjski. Już trzecią kadencję jest radnym i burmistrzem (w ostatnich wyborach otrzymał najwięcej głosów).

- Mimo kilku lat nadrobienia opóźnień cywilizacyjnych, w gminie pozostało jeszcze wiele do zrobienia. Niestety, sytuacja materialna mieszkańców wsi i małych miasteczek zdecydowanie się pogorszyła. To znajduje również odbicie w możliwościach finansowych samorządu. Świadoma polityka centralna ograniczająca finansowanie małych gmin nie napawa zbyt dużym optymizmem. Nie zwalnia to jednak samorządu od dalszych działań poprawiających warunki życia mieszkańców. Konieczne jest przede wszystkim inwestowanie w kształcenie dzieci i młodzieży. Liczę na to, że w końcu polityka rządu zacznie przynosić wyniki. Młodzi i starsi nie będą skazani na bezrobocie i brak perspektyw - mówi Janusz Jajczyk. (akf)

W oświacie przepracował ponad 32 lata, w tym 8 lat w nadzorze pedagogicznym w Kuratorium Oświaty w Kaliszu. Obecnie na emeryturze. W poprzedniej kadencji był radnym gminy i miasta Jarocin oraz delegatem na Sejmik Samorządowy Województwa Kaliskiego. Teraz reprezentuje jarociński powiat. O mandat radnego ubiegał się z listy Porozumienia Samorządowego.

- Najważniejsze zadanie w powiecie to jego zrównoważony, wszechstronny rozwój, a w szczególności zmniejszenie bezrobocia - uważa Paweł Leonhard. Istotne są dla niego także poprawa bazy dydaktycznej w szkołach oraz rozwój turystyki i szeroko rozumianej rekreacji poprzez wykorzystanie naturalnych zasobów ziemi. Jego propozycje to: stworzenie zbiornika wodnego na Łutni, ścieżki rowerowe, agroturystyka, zagospodarowanie terenów wokół zbiornika wodnego w Roszkowie.

Interesuje się pszczelarstwem, ochroną środowiska, hodowlą kwiatów i krzewów ozdobnych. (alg)

Jarocin

**Andrzej Michał KUNZ**



Urodził się 51 lat temu w Jarocinie. Żonaty, żona - Ewa. Ma dwóch synów: Mariusza i Adama. Zna język niemiecki i rosyjski.

Szkołę podstawową ukończył w Jarocinie. Egzamin maturalny zdał w Liceum Ogólnokształcącym także w Jarocinie. Następnie ukończył Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu na wydziale matematyczno-fizyczno-chemicznym o kierunku fizyka. Pracę magisterską napisał na temat: „Zagadnienia

# Dzień Ziemi w Komorzu

Pokaz mody ekologicznej, wystawa prac plastycznych promująca zdrowy styl żywienia oraz ekologiczny bieg patrolowy - to tylko niektóre z atrakcji zorganizowanych w szkole w Komorzu z okazji Dnia Ziemi.

Dzień Ziemi obchodzony jest na świecie od 1970 roku, w Polsce - od 1990. W Szkole Podstawowej w Komorzu w tym roku zorganizowano z tej okazji całonocne zajęcia integracyjne.

stkim, co w formie lub w treści wiązało się z tematyką ekologiczną.

We wszystkich pomieszczeniach rozmieszczono hasła typu: - Ochrona środowiska jest nam bliska, Czyste

W świetlicy wystawiono prace plastyczne promujące zdrowy styl żywienia zatytułowane „Jedz z głową”. Swoistym apelem ekologicznym stała się inna ekspozycja plastyczna zatytułowana „Ratujmy ziemię”. Przebojem była kartka wielkości pudełka od zapalek, na której mieściła się grafika i tekst „Szaniuj papier, giną drzewa”.

W bibliotece można było obejrzeć wystawę książek przyrodniczych - własność uczniów i ich rodziców.

W szkole zorganizowano jeszcze jedną ekspozycję. Dzieci przyniosły różnego rodzaju „skarby”. Były wśród nich raki, kraby, małże, ślimaki, poroża, gniazda szerszeni, gabloty z owadami. Przygotowano też niespodziankę. - Tu zajrzyj - kusił napis umieszczony obok kotary. Za kotarą było lustro, a pod nim hasło: - Największy szkodnik w przyrodzie. W lustrze każdy widział siebie.

## Stroje z folii i butelek

Uczniowie klas młodszych mogli wystartować w biegu z przeszkodami. Trudniejsze od przeszkód sportowych okazały się zadania specjalne. Trzeba było np. rozpoznać, co jest różą, a co gliogiem.

Starsi uczniowie uczestniczyli w ekologicznym biegu patrolowym. Sędziami w tej konkurencji byli uczniowie kl. VIII b. Niezwykłą pomysłowością wykazała się młodzież prezentująca eko-stroje.



Ekologiczny pokaz mody - na pierwszym planie: Tomek Kubis i Piotr Stemplewski

- stwierdziła Anna Górna z klasy VII. Z niecierpliwością oczekiwano na ognisko. - *Dzieci się bały, że nie uda się go rozpałić, bo przez dwa dni padało i przygotowany chrust był mokry* - mówią nauczyciele.

## Trudna ocena

W jury, które oceniało zaangażowanie, wkład pracy oraz pomysłowość wszystkich klas znalazło się po jednym przedstawicielu z każdej klasy oraz trzech nauczycieli. Oceniano wystroj klas, gazetki, kompozycje kwiatowe, hasła na transparentach i plakatach, prace plastyczne i ekologiczne stroje. Ostatecznie zwyciężyła klasa VII, przed klasą V.

Jak podkreślił dyrektor szkoły, Wojciech Waszak, nie jest tak bardzo ważne, jakie oceny otrzymali uczniowie.



Stare prześcieradła w roli transparentów

Pomysłodawcą i reżyserem niecodziennego „spektaklu” była nauczycielka biologii, Danuta Waszak.

## Ekologiczne hasła

Przygotowania trwały kilka dni. Uczniowie wymyślali hasła promujące dbałość o środowisko naturalne, układali wiersze i rymowanki, malowali transparenty i dekorowali klasy wszy-

powietrze jest dla nas najlepsze, Przyroda pokarm nam daje, więc o nią dbajmy i z niej korzystajmy. Bardzo lubimy las, bo tam miło spędzamy czas, Dużo śmieci zbieramy, czyste tereny mamy... i wiele innych.

Na lekcjach uczniowie wykonali plakaty, w domu przygotowali transparenty z hasłami. Przydatne okazały się stare prześcieradła i szary papier. Dwa dni wcześniej na szkolnych korytarzach pojawiły się duże, starannie zapisane arkusze papieru pakowego. Wyjaśniały skutki i przyczyny m. in. dziury ozonowej, kwaśnych deszczów, mówiły o skażeniu nuklearnym, ginących lasach.

## Gazy i kraby

Imprezę rozpoczęło przedstawienie przygotowane przez szkolny teatrzyk „Lajkonik” pod kierunkiem Marioli Zawal. Później na boisku szkolnym odegrano przedstawienie mówiące o największych zagrożeniach środowiska. Uczennice klasy V wystąpiły w roli ... gazów, takich jak tlenek węgla, ozon czy freon. Dzieci odśpiewały hymn ekologiczny ze słowami własnego autorstwa. Recytowały poezję, która opisywała przyrodę.

Kolejnym punktem obchodów Dnia Ziemi była segregacja śmieci. Nie dla wszystkich było to łatwe zadanie. - *Niektórzy oddawali puszkę, które nie zostały zgniecione, butelki jeszcze pozakręcane, stoiki z nakrętkami. Za to były punkty karne, bo w czasie segregowania śmieci też obowiązuje kultura - podkreślają uczniowie.*



Iwona Nicke (w środku) w ekologicznym stroju

Najbardziej podobala się kreacja przygotowana przez Iwonę Nicke. Jej ubiór tworzyła kompozycja z winny uzupełnionej przezroczystą folią. Stroje „szyte” z papieru (oczywiście ekologicznego), ale również z butelek, puszek i folii. - *Nauczyłam się, że ze śmieci, które człowiek wyrzuca, można zrobić wszystko, nawet skomponować niezłe ubranko*

Ważniejsze są ich opinie i refleksje związane z imprezą zorganizowaną w szkole.

- *Nauczyłam się, że świat nie tylko trzeba sprzątać, kiedy jest Dzień Ziemi, ale przez cały rok. Wystarczy tylko chcieć, aby wokół nas było czysto - podkreśliła Ewa Lis.*

ANNA KOPRAS-FIOŁEK



Nad hasłem: - Największy szkodnik w przyrodzie, każdy widział siebie

# Brackie spotkanie

Ponad 200 braci i siostr kurkowych z całej Polski uczestniczyło w uroczystości poświęcenia sztandaru Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Żerkowie z okazji jego 300-lecia. Atrakcją było strzelanie do tarcz i kura. Nie zabrakło też piwa, grochówki i muzyki tanecznej.

- W tej chwili żerkowskie bractwo liczy 22 członków. To była nasza pierwsza impreza, organizowana na tak szeroką skalę. Mieliliśmy do zrealizowania ogrom zadań - choćby poszerzenie strzelnicy z trzech metrów do ośmiu. Wszystko robiliśmy sami z pomocą osób życzliwych - mówił o przy-

stwie - stwierdził król.

Obchody rozpoczęto o godzinie 10.00. Bracia prowadzeni przez orkiestrę dętą przemaszewali do miejscowego kościoła. Podczas uroczystej mszy św. ksiądz prałat **Lucjan Andrzejczak**, kapelan bractw, poświęcił nowy sztandar Kurkowego Bractwa Strzelec-

kiego w Żerkowie. - Teraz możemy w pełni uczestniczyć we wszystkich imprezach. Na sztandarze z jednej strony widnieje kur z nazwą i rokiem założenia bractwa - 1698, z drugiej strony - symbol bracki i hasło: „Ćwicz oko i dłoń w ojczyzny obronie” - wyjaśnił Grzegorz Stróżyk.

W drodze z kościoła korowód zatrzymał się na rynku, gdzie złożono kwiaty pod pomnikiem. Tam też oddano strzały z armat przywiezionych przez niektóre bractwa. Jeden z tych rekwizytów był wykorzystywany w filmie „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmana. Huk wybuchającego co jakiś czas prochowi towarzyszył imprezie prawie do końca.

Około 12.00 honorowe strzały wykonane przez gości rozpoczęły turniej strzelecki. Tarcze: burmistrza Żerkowa, jarocińskiego starosty, historyczna, sztandarowa i charytatywna, zostały ozdobione między innymi wizerunkami zabytków regionu przez **Bogumiłę Głubińską** z Jarocina. Do ostatniej tarczy mogły strzelać także osoby spoza bractw. Uzyskany z tego dochód przekazany został do zjednoczenia bractw kurkowych, które potem przeznaczy go na cele charytatywne. W sumie do wszystkich tarcz strzelano ponad 700 razy. Nagrodami były okazale puchary. Turniej zakończyło strzelanie do kura. O jego statuetkę walczyło ponad 50 braci. Kiedy na strzelnicę trwała sportowa rywalizacja, zarządy bractw i przedstawiciele samorządów zebrali się w śmielowskim pałacu. Tam, przy kawie i nieodłącznym kufku piwa odbyło się zebranie Zarządu Okręgu Poznańskiego Bractw Kurkowych.

Mieszkańcy Żerkowa i przybyli z okolic „cywile” mogli uraczyć się „złotym napojem”, grochówką i innymi przekąskami w karczmie na świeżym powietrzu. W tym czasie wysłuchać można było koncertu żerkowskiego chóru. Potem na deskach sceny grano

muzykę do tańca, z czego skorzystali tylko nieliczni odważni. Dla dzieci atrakcją były dmuchany pałac i stoiska z upominkami. Można było zafundować sobie przejażdżkę konnym powozem. Mimo niekorzystnej pogody bawiono się do późnego wieczora.

(alg)

## Zwycięzcy turnieju strzeleckiego

### Strzelanie do kura

- **Franciszek Krukowski**  
(bractwo Jarocin)

### Strzelanie do tarczy historycznej

I miejsce

- **Jan Klauza** (bractwo Pleszew)

### Strzelanie do tarczy charytatywnej

I miejsce

- **Roman Małecki**  
(bractwo Opalenica)

### Strzelanie do tarczy sztandarowej

I miejsce

- **Tadeusz Żychlewicz, junior**  
(bractwo Pleszew)

### Strzelanie do tarczy burmistrza

I miejsce

- **Jacek Jarząbek**  
(bractwo Września)

### Strzelanie do tarczy starosty

I miejsce

- **Mirosław Skrzypczak**  
(bractwo Mieszków)



W uroczystym przemarszu przez miasto brało udział ponad 20 pocztów sztandarowych

gotowaniach **Grzegorz Stróżyk**, komendant bractwa. Ostatnie, kosmetyczne prace wykonywano jeszcze na dzień przed uroczystością.

W niedzielę honorowymi gośćmi żerkowian byli senator **August Chelkowski**, starostowie jarocińskiego powiatu **Adam Kołodziej** i **Czesław Robakowski** oraz burmistrz Żerkowa **Janusz Jajczyk**. Zjechały delegacje przeszło 20 bractw kurkowych z ponad 60, które zostały zaproszone z całej Polski. Przed wszystkim były to organizacje ościenne - między innymi z Jarocina, Mieszkowa, Wojciechowa, Krotoszyna, Ostrowa, Kalisza, ale nie zabrakło też przedstawicieli Otwocka, Pili, Poznania, Czarńkowa, Borku Wielkopolskiego. Przybyli też władze okręgowego bractwa i Krajowego Zjednoczenia Bractw Kurkowych. W niektórych szeregach można było spotkać wiele umundurowanych kobiet - siostr. Wśród delegatów z Borku Wielkopolskiego był **Stanisław Osiewicz**, Król Rzeczypospolitej, który „wysztzerzał” sobie ten tytuł w Krakowie w 1997 roku. - Kiedyś bractwa broniły granic miasta. Dziś to tylko tradycja. Spotykamy się, poznajemy nowych ludzi i nowe miejscowości. Myślę, że jest to coś dobrego dla naszego przynależnego społeczeń-

skiego w Żerkowie. - Teraz możemy w pełni uczestniczyć we wszystkich imprezach. Na sztandarze z jednej strony widnieje kur z nazwą i rokiem założenia bractwa - 1698, z drugiej strony - symbol bracki i hasło: „Ćwicz oko i dłoń w ojczyzny obronie” - wyjaśnił Grzegorz Stróżyk.

W drodze z kościoła korowód zatrzymał się na rynku, gdzie złożono kwiaty pod pomnikiem. Tam też oddano strzały z armat przywiezionych przez niektóre bractwa. Jeden z tych rekwizytów był wykorzystywany w filmie „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmana. Huk wybuchającego co jakiś czas prochowi towarzyszył imprezie prawie do końca.

Oficjalne powitanie gości nastąpiło przed strzelnicą. Księdzu **Kazimierzowi Radzikowskiemu** i burmistrzowi **Januszowi Jajczykowi** nadano tytuł honorowych członków bractwa. Na ręce żerkowskich braci przekazano też najstarszy dokument - protokoły z lat 1772 - 1836. - *Mój dziadek, Andrzej Cyplik, należał do bractwa jeszcze w okresie przedwojennym. Kilka razy był królem. Podczas wojny pieczętowało zabezpieczone dokumenty żerkowskiego bractwa znalazły się pod jego opieką. Po śmierci dziadka zajmo-*



W karczmie na świeżym powietrzu można było posilić się i napić brackiego napoju. Na zdjęciu bracia kurkowi z Kalisza w efektownych kontuszach



# „L I N D A”

OKNA i DRZWI, ROLETY, FASADY  
z PCV i ALUMINIUM, WITRAŻE

U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM I NIELICOWANYM W PŁASZCZYNIE OKNA

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ**  
**ATRAKCYJNE CENY**

Zakład Produkcyjny  
62-730 Dobra, Chrapczew  
Tel./fax (0-63) 214-13-00, 278-30-55

Kalisz  
ul. Wyjazdowa 13  
Tel./fax 757-69-61

Kotlin  
ul. Poznańska 47  
Tel./fax 740-54-51



# PEUGEOT

**PROMOCYJNA SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW**

(raty, leasing, gotówka)

106 - 206 - 306 - 406 - 605 - 806 - PARTNER - BOXER - EXPERT

**SERWIS**  
**CZĘŚCI**  
**NAPRAWY**  
**AKCESORIA**

KREDYTY  
WBK, PKO, BS

**PARTNER - DRZWI BOCZNE**

PAKIETY UBEZPIECZEŃ  
AC, OC, NW  
3,3 DO 4,3 %  
**CENY**  
PZU SA, WARTA

7 DNI  
PEUGEOT ASSISTANCE  
Tel. 0-800 22-24-24

Chcesz nabyć najnowszy model  
**Peugeot 206**  
Przyjdź - zamów

**ZAPRASZAMY**

**S P O C H A C Z**

63-000 Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 27/30  
tel. (0-61) 285-80-10, tel./fax (0-61) 285-28-42  
Czynne od pon. do pt. 7.00 - 18.00  
sobota 7.00 - 15.00

# FIAT

**SALON      SERWIS      SKLEP**

**FIAT 126 ELX** - już od **12.490,00 zł**

**FIAT SEICENTO** - już od **20.800,00 zł**

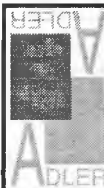
oraz: **UNO, PUNTO, SIENA, PALIO, BRAVO/A**  
**MAREA, MAREA WEEKEND, MULTIPLA**

GOTÓWKA, RATY - formalności kredytowe i ubezpieczenia  
(PZU, WARTA, COMPENSA) załatwiamy na miejscu  
w salonie.

- \* SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW
- \* SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
- \* SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH I AKCESORIÓW

**AUTO - DUTKIEWICZ**

JABŁON. III, WROCŁAWSKA 225, tel./fax (0-62) 747-37-55, 747-60-55



# "ADLER BIS"

**NOWOŚĆ**  
**PŁYTA RATTANOWA**

**SZAFY I ZABUDOWY**  
**Z DRZWIAMI**  
**PRZESUWANYMI**  
**Z PŁYTY I LUSTER**

ORIGINAL

# PERGO

**SZWEDZKIE**  
**PODŁOGI LAMINOWANE**

JAROCIN, ul. św. Ducha 15, tel. 747-57-37

# SHARP

kasy fiskalne  
**PROMOCJA!!!**  
Telefon komórkowy gratis  
do każdej kasy  
Raty bez poręczycieli  
odsetki - 0 %  
pierwsza wpłata - 0 %

Serwis natychmiastowy, bezpłatna pomoc telefoniczna 24 h - Hotline 0-604/515-713  
PC ROMAR - JAROCIN, UL. KILIŃSKIEGO 4, TEL. 505-20-20

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE**

**KOMPUTERY**  
już od **2.350 PLN brutto**  
**UWAGA PROMOCJA!!!**

**Do każdego zestawu**  
**telefon komórkowy gratis!!!**

Promocja ważna do wyczerpania zapasów  
Dowóz gratis, serwis u klienta - 24 h  
Bezpłatna pomoc telefoniczna 24 h - Hotline 0-604/515-713  
PC ROMAR - JAROCIN, UL. KILIŃSKIEGO 4, TEL. 505-20-20

**Ośrodek Szkolenia Kierowców**  
**Wiesław Banaszyński**

zaprasza na

**KURS PRAWA JAZDY kat. B**

- Nauka Fiatem Punto
- Własny plac manewrowy
- Rozpoczęcie w każdy czwartek po zgłoszeniu telefonicznym 747-17-44 lub 0-604/234-832
- Cena promocyjna 550 zł

**Stolarstwo „MIESZKO”**

oferuje

- meble kuchenne już od 650 zł
- meble kuchenne MDF już od 1.100 zł
- ławy narożnikowe, stoły, taborety
- meble pokojowe

Wszystkie meble na wymiar  
oraz zabudowy wnęk  
Montaż boazerii, PCV, paneli  
Mieszków, ul. Dworcowa 30  
tel. 0-604/230-784

**VECTOR COMPUTERS s. c.**

**TANIE**

**ZESTAWY KOMPUTEROWE**

**DRUKARKI I INNE AKCESORIA  
KOMPUTEROWE**

**MOŻLIWOŚĆ KUPNA NA RATY**

**ZADZWOŃ PO AKTUALNE CENY**

**KONTAKT TELEFONICZNY:**

747-44-21 PO GODZ. 18<sup>00</sup> - ŚLAWEK

TEL. KOM. 0-602/514-704 (24 h)

**Działalność Oświatowa**

**Logos**

Środa Wlkp., ul. Głowackiego 13  
tel. (0-61) 285-45-69, 0-601/971-211  
zezwol. Kuratorium Oświaty nr 29/94

organizuje

**KURS PRZYGOTOWAWCZY**

**do egzaminów eksternistycznych**

w zakresie liceum ogólnokształcącego

- ✓ Zajęcia w godzinach popołudniowych lub w weekendy, w Środzie Wlkp.
- ✓ Początek kursu: we wrześniu, w kwietniu 2000 r.; świadectwo ukończenia szkoły średniej
- ✓ Możliwość zdawania matury

(575/R/99)

TECHNOLOGIA XXI WIEKU

**DREWNIANE OKNA KLEJONE**



**DRZWI PORTA SYSTEM**

**DRZWI ANTYWŁAMANIOWE**



**Dla biur, budownictwa jedno- i wielorodzinnego**

Zapewniamy montaż • fachową obsługę • doradztwo  
Możliwość zakupu na raty

**Przyjdź! Zobacz! Porównaj jakość!**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

„WOMAKO”, Jarocin, ul. Kościelna 4, tel. (0-62) 747-69-27

Zapraszamy od 8.30 do 16.30

**OKNA URZĘDOWSKIEGO**

**JUŻ W JAROCINIE**

URZĘDOWSKI

**RATY**



**PONADTO W OFERCIE**

**DUŻY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH**

- ŚCIENNE
- MROZODPORNE
- PODŁOGOWE
- GRESY

**WYROBY FIRM**

**SOPRO-DYCKERHOFF i ATLAS**

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01

**Auto-Complex Sp. z o. o.**

63-300 Pleszew, ul. gen. J. Hallera 11, tel./fax 742-12-22

oferuje w sprzedaży

**LADA**

**nowoczesne samochody  
osobowe i terenowe**



**Salon i serwis**

**WOLF** lepszy od .....

(wypełnia kupujący)

**Kotły centralnego ogrzewania**

**WOLF**

• olejowe i gazowe • nagrzewnice powietrza

Projektowanie układów ciepłowniczych

Kompletacja i montaż urządzeń

Stacje uzdatniania wody

**Mierniki energii cieplnej**

Dobór - dostawa - montaż

**PHPU „GIZEX” Sp. z o. o.**

63-300 Pleszew, ul. Poznańska 103, tel./fax (0-62) 742-22-71, 742-32-34

**Nowo otwarta  
MIESZALNIA  
FARB I LAKIERÓW  
„STANDOX”**

63-200 Jarocin, ul. Maratońska 1  
tel. 747-28-77

oferuje

- szpachle, podkłady
- lakiery samochodowe
- do wszystkich typów samochodów
- akcesoria do lakiernictwa samochodowego

Poza tym farby olejne i emulsyjne

**Ceny promocyjne!!!**

**Sprzedaż ratalna!!!**

(571/R/99)

**LADY  
CHŁODNICZE**

- regały
- szafy
- bonety
- kostkarki
- zamrażarki
- ciagi chłodnicze
- schładzalniki mleka
- konserwatory lodów



**WAGI I MEBLE SKLEPOWE**

Przedstawicielstwo kilkunastu firm  
Największy wybór. Najniższe ceny  
**INTERMEX Środa Wlkp.**

ul. 27 Grudnia 1-5

(przy bazie GS)

tel./fax (0-61) 285-35-79

Jarocin, ul. Jordana 28

tel. 747-25-18

**VEKA**

**CENTRUM OKIENNE**

**OKNA i DRZWI**

**z PCV, ALUMINIUM i DREWNA**

**OKNA DACHOWE**

**PARAPETY, BRAMY GARAŻOWE**

**BOAZERIE PCV**

**GRANITY, MARMURY**

**MAGAZYN OKIEN TYPOWYCH**

**NATYCHMIASTOWY  
ODBIÓR**

**M&S**

**POMORSKA  
FABRYKA  
OKIEN**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

**Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa  
w WOLICY NOWEJ**  
63-040 Nowe Miasto n. Wartą

**OGŁASZA  
PRZETARG NIEOGRANICZONY  
NA SPRZEDAŻ NASTĘPUJĄCYCH MASZYN I URZĄDZEŃ**

- |                               |        |
|-------------------------------|--------|
| 1. Kombajn zbożowy „Rekord”   | szt. 2 |
| 2. Kosiarka pokosowa E 301    | szt. 1 |
| 3. Kosiarka pokosowa E 302    | szt. 1 |
| 4. Kosiarkosieczkarnia E 281  | szt. 1 |
| 5. Przyczepa do przewozu osób | szt. 2 |

oraz inny drobny sprzęt

Przetarg odbędzie się w dniu 22.05.1999 r. o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie **GRSP Wolica Nowa**. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie, najpóźniej przed rozpoczęciem przetargu, wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej danej maszyny. Wadium przepadła na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium złożone przez nabywcę podlega zaliczeniu na rzecz ceny, a pozostałym uczestnikom zostanie zwrócone. Szczegółowy wykaz maszyn przeznaczonych do sprzedaży wraz z informacją o cenach i miejscu oględzin znajduje się w gospodarstwie. Informacje telefoniczne o przetargu można uzyskać pod nr tel. (0-61) 287-40-34 i 287-46-04.

Zarząd gospodarstwa nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady fiz., nie uzupełnia braków, zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(12/99/99)



Jarocin ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)

tel. (0-62) 747-45-96

**OKNA NA KAŻDĄ KIESZEN  
SPRZEDAŻ NA RATY**

**Plastmo OKNA I DRZWI PCV**



**BRAMY GARAŻOWE**

**VELUX OKNA DACHOWE**

**RYNNY PCV, FOLIE DACHOWE, PARAPETY PCV, MARMURY,  
DACHÓWKA CERAMICZNA, DACHÓWKA BETONOWA,  
BLACHODACHÓWKA, GONTY PAPOWE - ISOLA.**

Proponujemy również usługi ogólnobudowlane  
oraz fachowe doradztwo

*Zapraszamy*

**stolserwis**

**P. P. U. H. Stolserwis  
Sławomir Wawrocki**

63-200 Jarocin, ul. Batorego 16, tel. (0-62) 747-53-88

oferuje po atrakcyjnych cenach

- okna, drzwi, bramy garażowe
- fasady - system **SCHUCO INTERNATIONAL** (drewno, PCV, aluminium)
- blaty, parapety (marmur, granit, konglomerat stal, PCV, aluminium, płyta helopal)
- rolety (PCV, aluminium, stal)
- żaluzje pionowe i poziome

**ZAPRASZAMY**



**DAEWOO**

FIRMA  
SZYMAŃSKY

**DROGI KLIENCIE JUŻ WIOSNA!  
CZAS NA ZAKUP NOWEGO SAMOCHODU  
OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:**

NOWY LANOS Z SILNIKIEM 1,5 16 V, POLONEZ CARO, POLONEZ ATU  
TICO, NUBIRA, LEGANZA, NUBIRA KOMBI

ATRAKCYJNE CENY • PAKIETY UBEZPIECZEŃ • KORZYSTNE KREDYTY

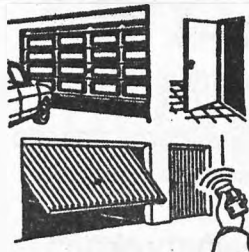
Przyjmujemy zapisy na NOWY DAEWOO MATIZ

Oferujemy oleje firmy CASTROL po cenie hurtowej - WYMIANA GRATIS!

CZĘŚCI ZAMIENNE I AKCESORIA

Zapraszamy do salonu Daewoo w Jarocinie - al. Niepodległości 34, tel. 747-77-20, 747-77-30  
czynne codziennie 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 13.00, niedziela 11.00 - 13.00

**HORMANN**  
Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe  
segmentowe, rolowane, uchylne  
zdalnie sterowane napędy

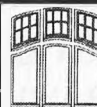


**BEZPŁATNY POMIAR  
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

**PPH WIMAR s.c.**

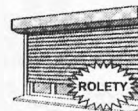
Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

**OKNA**



**SUPER  
PROMOCJA**

W STANDARDZIE  
SZYBY CIĘPŁOCHRONNE  
O WSPÓŁCZ. K = 1,1!  
PLUS  
MIKROWENTYLACJA



okna, drzwi balkonowe  
tarasowe, witryny sklepowe  
drzwi wejściowe, rolety



**ZENEX**

63-200 JAROCIN  
ul. WIOSENNA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe  
Zenon Krawczyk**

**oferuje w cenach producenta:**

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXS<sub>n</sub>

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

Zaprasza codziennie

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

**Regionalny Przedstawiciel Zakładów Azotowych w Tarnowie**



**OKNA DRZWI PCV  
PUH WATRA**

KALISZ, ul. SMOLNA 13B, tel./fax 753-52-12

SKŁAD OPAŁU - JAROCIN, ul. ZACISZNA 1A, tel./fax 747-38-00

• Ceny konkurencyjne • Gwarancja 5 lat • Certyfikat ISO 9002

• Odbiór okien i drzwi typowych w 2 dni • Okucia Roto • Montaż - demontaż

(36/99)

# Trzy medale Technika

Dwa srebrne i jeden brązowy medal wywalczyli reprezentanci klubu UKS Technik Jarocin w Otwartych Mistrzostwach Wielkopolski juniorów i juniorów młodszych w lekkiej atletyce. Asem ekipy był Michał Stasierowski.

Mistrzostwa rozegrano 15 i 16 maja na stadionie TS Olimpia w Poznaniu. Były to pierwsze mistrzostwa województwa po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego kraju. Wzięli w nich udział reprezentanci ponad trzydziestu klubów z wszystkich byłych województw Wielkopolski. Ponieważ miały one charakter otwarte, do udziału dopuszczono również zawodników klubów z Wrocławia i Łodzi. Poznańskie mistrzostwa wchodziły w skład serii mityngów lekkoatletycznych. Można było zatem podczas tych zawodów walczyć o osiągnięcie wyników lepszych, niż minima gwarantujące start w finale mistrzostw Polski. Prowadzono także punktację zespolową. Każdy zawodnik, który wywalczył miejsce w czołowej ósemce w swej konkurencji, zdobywał punkty dla drużyny.

Sobota okazała się dniem niezwykle szczęśliwym dla reprezentantów UKS „Technik” Jarocin. „Nie spodziewałem się, że pierwszego dnia mistrzostw możemy zdobyć jakiś medal” - zwierzał się trener **Maciej Konieczny**. Zawodnicy sprawili mu jednak niespodziankę. Największą - junior młodszy **Michał Stasierowski**. Do startu w biegu na 400 metrów zgłoszonych zostało aż czterdziestu biegaczy. Stąd też rozegrano pięć serii. Decyzję o tym, kto z zawodników wystartuje w danej serii, podejmowali sędziowie na podstawie wyników podanych przez klubowych trenerów jako rekordy życiowe biegaczy. Maciej Konieczny zgłosił Stasierowskiego z lepszym wynikiem niż faktycznie wynosił jego najlepszy dotychczasowy rezultat. Konieczny na podstawie rezultatów, jakie uzyskiwał Michał na treningach, wiedział na jaki czas stać jego podopiecznego. Stasierowski znalazł się w pierwszej, najsilniejszej serii startowej, ale jego czas był najsłabszy wśród ośmiu startujących w tej serii zawodników. Jak wielkie znaczenie miało dostanie się do startu w pierwszej serii, okazało się dopiero po zakończeniu konkurencji. Czterystometrowiec Technika nie mógł być przed swoim występem zadowolony z sytuacji. „Ośmy tor jest najgorszym z możliwych dla średnio-dystansowca. Nie dość, że biegnie się po największym tuku, to jeszcze na zewnętrznej najbardziej odczuwa się siłę wiatru” - narzekał trener Konieczny. Tym razem okazało się, że rekordy życiowe zupełnie nie odzwierciedlały rzeczywistej formy zawodników. Najlepiej pobięli właśnie ci zawodnicy, którzy zostawieni zostali na torach usytuowanych najbliżej trybun. Stasierowski rozpoczął bardzo dobrze. Starał się utrzymywać w równej odległości za rewalacyjnie biegnącym na siódmym torze Piotrem Kubalewskim z Orkanu

Wielkopolska Poznań, który wyprzedził Michała już na początkowych metrach. Po wyrównaniu na ostatnią prostą (100 metrów przed metą), Michał wbiegł na drugiej pozycji. Wyprzedził go jeszcze brązowy medalista halowych mistrzostw Polski ze Spawy Robert Brączkowski z Gwardii Piła, ale Stasierowski popisał się znakomitą finiszem i rzutem na taśmę wywalczył drugie miejsce! Zawodnik Technika Jarocin (do startu w mistrzostwach przygotowywał go trener Wojciech Pawłowski), mimo padającego rzęsiatego deszczu i nasiąkniętego tartanu, uzyskał bardzo dobry wynik - 51,80 sekund. Dokładnie o sekundę poprawił swój rzeczywisty rekord życiowy, który ustanowił jesienią ubiegłego roku. Żaden z zawodników biegających w kolejnych seriach nie zbliżył się nawet do tego rezultatu (nikt nie pokonał bariery 52 sekund). Michał Stasierowski zdobył zatem srebrny medal. Oczywiście uzyskał minimum uprawniające do startu w mistrzostwach Polski.

Zupełnym zaskoczeniem był udany występ sztafety 4 x 100 metrów juniorów młodszych. Faworytami do medali były czwórki sprinterów z klubów poznańskich oraz z Ostrowa Wlkp. i Wałcza. Jarociniacy sprawili jednak kolejną niespodziankę. Bardzo dobrze rozpoczął bieg na pierwszej zmianie **Tomasz Klauza**, który wywalczył dla Technika trzecią pozycję. Na drugiej zmianie pobięł znakomity tego dnia **Michał Stasierowski**. Wyprowadził on swą drużynę na prowadzenie! **Łukasz Banaszak** stracił je, ale utrzymał drugie miejsce. Kończący sztafetę **Robert Kosiński**, mimo ataków zawodnika Stali Ostrów Wlkp., nie dał sobie odebrać drugiego miejsca. Drugi srebrny medal dla Technika! Czas 46,90 sekund jest nowym rekordem klubu. Tego dnia jeszcze piąte miejsce w pchnięciu kulą juniorek młodszych zajęła **Małgorzata Świerblewska**, zaś szósta w biegu na 100 metrów przez płotki juniorek była **Monika Tondaś**.

Niedziela miała być dla Technika bardziej udana. Największe szanse na medal miała czyniąca ogromne postępy dyskobolka **Monika Bryll**. Trener Maciej Konieczny bardzo liczył na jej dobry wynik. Przed dwoma tygodniami, w zawodach otwarcia sezonu, które rozgrywano również na stadionie Olimpii, Monika walczyła jak równa z seniorkami, rzucając ponad 33 metry. Pokonała wtedy wszystkie swoje konkurentki. W mistrzostwach rozstawiona była z numerem pierwszym, gdyż miała najlepszy rezultat, spośród wszystkich startujących. Bryll otwierała konkurs, ale po jej pierwszym rzucie dysk wyśladował na siatce ochronnej. „Gorszego początku nie można sobie wyobrazić” - syknął

bardzo przeżywający start swojej zawodniczki Konieczny. W kolejnych dwóch rzutach uzyskała wyniki 28,64 m i 26,36 m. Nie były to jednak udane rzuty. Do finałowej ósemki Bryll awansowała z szóstym wynikiem. W czwartej serii Monika rzuciła 29 metrów i 2 centymetry. Był to jej najdłuższy rzut w konkursie. Po ostatnim - trener Konieczny chwycił się za głowę. Słabej postawy zawodniczki Technika nie mógł zrozumieć także trener - koordynator makroregionu Wielkopolskiego Jerzy Sudół, który niedawno opiekował się Moniką na obozie kadry makroregionu - „Monika wszystko dzisiaj robiła źle. Za wolno wykonywała obroty, mało dynamicznie wybiła się z biodra”. Maciej Konieczny nie dowierzał, że Monika może rzucać tak słabo. „Takich krótkich rzutów Monika nie oddawała jeszcze na żadnym treningu w tym roku” - stwierdził po konkursie. Namówił także sędziów zawodów, aby pozwolili oddać jego



Łukasz Grześniński (drugi z lewej, w czapeczce) wywalczył jedyny medal dla Technika w drugim dniu mistrzostw Wielkopolski

podopiecznej jeszcze jeden rzut poza konkurs. Tym razem Bryll rzuciła dysk na odległość 31 metrów i 51 centymetrów. Ten rezultat dałby jej trzecie miejsce, a zajęła szóstą. Po tej siódmej próbie Konieczny uśmiechnął się. Wiedział, że Monikę „zjadły nerwy”. „Dobrze, że spaliła się teraz, a nie na mistrzostwach makroregionu albo Polski” - szukał pociechy Konieczny.

Gorzej niż oczekiwano spisał się również **Szymon Drafczuk** w biegu juniorów młodszych na 400 metrów przez płotki. W swojej serii zajął piąte miejsce z czasem 1:01,38 s., a ostatecznie zajął ósme miejsce. „To niewiarygodne, że Szymon pobięł tak wolno. Wykonał na treningach taką ciężką pracę, że powinien pobić nawet w 57 sekund” - zdziwił się **Andrzej Drafczuk** - ojciec i trener Szymona.

Im dłużej trwały niedzielne zawody, tym lepiej spisywali się zawodnicy Technika. Niewiele brakowało **Monice**

**Bigoś** do zdobycia trzeciego miejsca w biegu na 3000 metrów. W biegu tym juniorki młodsze biegle razem z juniorkami. Trener Konieczny musiał więc przestrzec Monikę, aby nie rozpoczęła zbyt szybko pierwszych okrążeń, bo mogłaby nie wytrzymać tempa. Pobięła bardzo dobrze, jak na swój pierwszy start na takim dystansie. W kategorii juniorek młodszych zajęła jednak czwarte miejsce.

Największe emocje towarzyszyły występowi juniora **Łukasza Grześnińskiego** oraz juniora młodszego **Adriana Krystkowiaka** w biegu na 2000 metrów z przeszkodami. Po nownie dużą rolę w tym biegu odegrała taktyka. „Trzeba rozpocząć wolno, aby wytrzymać do końca” - pouczał ciągle swych podopiecznych trener. Zawodnicy posłuszenie wypełnili polecenia trenera, choć przy pierwszym spotkaniu z rowem z wodą Krystkowiak skapał się do pasa. Obaj jednak ukończyli bieg. Grześniński wywalczył brązowy medal wśród juniorów, a Krystkowiak zajął czwarte miejsce wśród juniorów młodszych, ale uzyskał minimum uprawniające do startu w mistrzostwach Polski. W tym dniu ósme - punktowane - miejsce wywalczyła także **Małgorzata Kołodziej** w skoku w dal.

Trener Maciej Konieczny był bardzo zadowolony z występu swoich zawodników. „Cieszę się, że zawodnicy wywalczyli trzy medale, choć po zmianach administracyjnych niektórzy twierdzili, że klub powinien się rozwiązać, bo nie ma szans w rywalizacji z drużynami z całej Wielkopolski” - podsumowywał Konieczny. Minima kwalifikacyjne wywalczyli (oprócz Stasierowskiego) Bryll i Krystkowiak - przedstawiciele konkurencji, których w Jarocinie praktycznie nie można trenować. Na stadionie MOSiR-u nie ma bowiem ani rowu z wodą, ani klatki do rzutu dyskiem.

Mistrzem Wielkopolski został także mieszkający w Jarocinie zawodnik Stali Ostrów - **Łukasz Krzaczkowski**. W skoku wzwyż juniorów młodszych Krzaczkowski uzyskał doskonały, jak na panujące warunki atmosferyczne, wynik - 200 cm.

PAWEŁ WITWICKI

# Sukces Anny Walczak

Zawodniczka Ipponu Jarocin Anna Walczak zajęła trzecie miejsce w międzynarodowych zawodach judo kadetek i kadetów, nazywanych turniejem nadziei olimpijskich. Impreza odbywała się w sobotę i 9 niedzielę w Jicinie w Czechach.

W turnieju w Jicinie startowało 200 zawodniczek i zawodniczek z ośmiu państw, wśród nich reprezentacja narodowa Polski i czteroosobowa drużyna Ipponu Jarocin. W zawodach zaprezentowało się wielu judoków z europejskiej czołówki.

Szybko zakończyli udział w turnieju jarociniacy Michał Wyrwiński (waga do 60 kg) i Tomasz Kielb (waga do 66 kg). Obaj przegrali swoje pierwsze walki i odpadli z dalszej rywalizacji. Piętnastoletni Michał był jednak jednym z najmłodszych uczestników zawodów, natomiast Tomek walczył z kontuzją stopy. Pierwsze dwie walki w wadze do 81 kg wygrał Piotr Kowalski, jednak po przegraniu trzeciej zajął ostatecznie siódme miejsce.

W niedzielnych walkach kadetek znakomicie spisała się szesnastoletnia Anna Walczak. Po porażce w pierwszej walce z Austriaczką, Ania przed czasem kończyła kolejne trzy starcia z reprezentantkami Czech, Austrii i Niemiec. W ten sposób wywalczyła trzecie miejsce. - Dla Ani były to pierwsze tak wielkie zawody, w jakich dotąd startowała. Jest to jej największy sukces i - mam nadzieję - początek drogi do dalszych



znaczących zwycięstw - stwierdził trener Ipponu Jacek Tomczak, który zdradził także, że bardzo dobrze o zawodniczkę Ipponu wyrażał się także selekcjoner polskiej kadry.

W piątek reprezentacja Ipponu wyjeżdża na kolejny turniej. Tym razem w Austrii spotkają się zawodnicy w wieku od 13 do 20 lat.

(rr)

## JKB w czołówce

Trójka reprezentantów Jarocińskiego Klubu Bilardowego wzięła udział w Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 16 w pool-bilardzie.

Mistrzostwa odbywały się w dniach 1-3 maja w klubie „Metropolis” w Łodzi. Jarociniacy wyraźnie zaznaczyli swoją obecność. Najlepiej spisał się Sławomir Nowak z Witaszyc, który był piąty w „8” i dziewiąty w odmianie „9”. Karol Joachimiak zajął miejsca siedemnaste w „8” i szesnaste w „9”, a Artur Janowski był dwudziesty piąty w „8” i siedemnasty w „9”. Nieco gorzej powiodło się zawodnikom JKB w odmianie „14.1”. Nowak był dwunasty, a Janowski trzynasty.

W II Regionalnym Junior - Tourze w Jarocinie zagrało 67 zawodników z JKB, UKS Golina, UKS 5 Jarocin, UKS Witaszyc. Awans do turnieju narodowego uzyskała pierwsza trójka - 1. Łukasz Waszak, 2. Krzysztof Margas (obaj UKS Golina), 3. Karol Joachimiak (JKB) - oraz Sławomir Nowak (Witaszyc) z krajowej listy rankingowej.

Reprezentant JKB Marcin Kłowski zajął trzecie miejsce w Ogólnopolskim Turnieju w Opolu, pokonując między innymi mistrza Polski. Inny

reprezentant JKB Grzegorz Kubicki zajął dziewiąte miejsce.

Wszystkich zainteresowanych bilardem JKB informuje, że po raz pierwszy w Polsce w hotelu „Polonez” w Poznaniu w dniach 14-23 maja odbędą się Mistrzostwa Europy seniorów.

Uczniowskie Kluby Sportowe, które są zainteresowane otrzymaniem (bezpłatnie!) stołu bilardowego powinny skontaktować się z prezesem JKB Andrzejem Nowakiem (tel. 740-12-58). (pwan)

## Trzy medale Technika

Dokończenie ze str. 1

Najpierw zdobył srebrny medal w biegu na 400 metrów juniorów młodszych, a następnie wspólnie z Tomaszem Klauzą, Łukaszem Banaszakiem i Robertem Kosińskim odbierał srebrny medal za występ w sztafecie 4 x 100 metrów. W drugim dniu mistrzostw brązowy medal zdobył także Łukasz Grzesiński w kategorii juniorów w biegu na 2.000 metrów z przeszkodami. W tym samym biegu junior młodszy Adrian Krystkowiak uzyskał minimum gwarantujące start w mistrzostwach Polski.

(pw)

Andrzej Szarmach, Robert Gadocha, Jan Tomaszewski, Stanisław Oślizło, Grzegorz Lato i inni

# ORŁY POLSKIEJ PIŁKI W JAROCINIE

Mecze z radnymi, reprezentacją VIP-ów, JKS JAROTA

3 czerwca czwartek godz. 15.00 stadion MOSiR

Sponsor:

„MERCAR” Sp. z o. o.

61-372 POZNAŃ, ul. Romana Maya 1

Organizator:

Gazeta

Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCINSKIEJ

